

2 listopada 2010



Świętokrzyscy twórcy - zespół "Wincentowianie"

Kiedy śpiewają, nogi same rwą się do tańca. Przypominają dawne obrzędy ludowe, takie jak kiszenie kapusty, wieczór panieński czy leczenie ziołami. Zdobywają laury na wielu konkursach, przeglądach czy spotkaniach z folklorem. Zespół Pieśni i Tańca „Wincentowianie” jest już nie tylko wizytówką gminy Piekoszków ale i całej Ziemi Świętokrzyskiej. Liczy 16 osób, istnieje od września 2007 r.

Z Haliną Czechowicz i Heleną Dąbrową z Zespołu „Wincentowianie” spotykamy się w Gminnym Ośrodku Kultury w Piekoszowie. Tam raz w tygodniu odbywają się próby zespołu. Panie podkreślają, że w grupie panuje prawdziwie rodzinna atmosfera, nic dziwnego, śpiewają i tańczą tam cztery małżeństwa. Prezesem Stowarzyszenia „Wincentowianie” jest **Alina Buczyńska**.

Halina Czechowicz jest autorką tekstów większości piosenek wykonywanych przez „Wincentowian”. Skąd czerpie pomysły? – To przychodzi samo, czasami wymyślam je na poczekaniu. Wsiadamy do samochodu, jedziemy na występ i niejednokrotnie udaje mi się już w drodze ułożyć słowa piosenki. Teksty są niepowtarzalne, właściwie na każdą okoliczność czy uroczystość staramy się wraz z koleżanką Rozalią Walczyńską, komponować coś nowego. Wspiera mnie mąż Eugeniusz, który w naszym zespole gra na akordeonie. Najczęściej nowe piosenki ćwiczę najpierw w domu, śpiewamy razem z mężem – mówi pani Halina. W repertuarze zespołu znajdziemy kilka piosenek autorstwa pani Heleny Czechowicz, m.in. „Nasze Świętokrzyskie”, „Z Wincentowa jestem”, „Nie wyjde jo za mąż”, „Zaszło słonko”, „Jednego miłego”, „Kary Kunik kary”, „O Rydzu”. Zespół „Wincentowianie” od początku swego istnienia zdobywa laury na wielu konkursach i przeglądach – II miejsce w Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Obrzędowych (2007 r.), III miejsce w XXXII Międzynarodowych Buskich Spotkaniach z Folklorem (2008 r.), I miejsce w IX Powiatowym Przeglądzie Zespołów Folklorystycznych i Solistów w Chmielniku (2008 r.), II miejsce w Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Obrzędowych.

Dużym wyróżnieniem i przeżyciem dla „Wincentowian” było zaproszenie do Lwowa na Ukrainie. Zespół uświetnił uroczystości z okazji kozackiego święta śpiewając piosenkę ukraińską. Występ został przyjęty niezwykle entuzjastycznie, były owacje na stojąco i salwy armatnie. – Jesteśmy zapraszani na wiele uroczystości, m.in. występowaliśmy na Dożynkach Wojewódzkich w Jędrzejowie, Dymarkach Świętokrzyskich, Chałupkowych Garcynkach, Bawiliśmy także publiczność w Stąporkowie, Smykowie, podczas Święta Śliwki w Szydłowie

oraz Biłgoraju, gdzie prezentowaliśmy pieśni i tańce Kielecczyny - wylicza **Helena Dąbrowa**. Zespół jest widoczny podczas gminnych uroczystości, dożynek, uroczystości z okazji Dnia Kobiet, festynów. Dużą wagę przywiązuje do kultywowania tradycyjnych ceremonii, rytuałów czy obrzędów. - To nasz największy skarb, siła i tożsamość świętokrzyskiej wsi - podkreśla Halina Czechowicz. W scenerii wiejskiej chaty zespół prezentuje m.in. obrzęd tradycyjnego kiszenia kapusty. W swoim repertuarze ma także „Zielarkę” opowiadającą o dawnym leczeniu ziołami oraz wykorzystywaniu ich w tradycyjnej kuchni. - Śpiewanie i tańczenie w zespole jest dla nas odskocznią od problemów dnia codziennego. Jesteśmy ze sobą bardzo zżyci, pomagamy sobie - opowiada pani Helena. Słowa koleżanki potwierdza Halina Czechowicz: - Jak zbyt długo się nie spotykamy, to czegoś brakuje, człowiek nie może usiedzieć w miejscu. Choć jak przyznaje częste wyjazdy są czasem kłopotliwe, bo przychodzi niedziela i trzeba pozostawić dom, rodzinę i jechać, czasami w odległe zakątki regionu, by prezentować nasz dorobek artystyczny, upowszechniać piękne tradycje naszej gminy. Ale czujemy wsparcie naszych rodzin, które są dumne z naszych dokonań - dodaje pani Halina.

„Wincentowianie” zachwycają nie tylko porywającymi do tańca rytmicznymi utworami ludowymi, ale także pięknymi strojami w kolorach czerwono-czarnych. Panie w jednokolorowych spódnicach, gorsetach krakowskich z cekinami, panowie w kamizelkach i koszulach z oryginalnymi sznurowanymi krajkami, w czapkach maciejkach w kolorze szafirowym.